

Komisa współzawodnictwa pracy przy Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego przyznała po raz piąty Zakładom Przemysłu Dzwierskiego im. E. Plater tytuł **przodującego zakładu przemysłu dzwierskiego** oraz **sztandar przechodni** Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego i premię pieniężną w wysokości 15 tys. złotych. Sukces ten załoga zawdzięcza wykonaniu ilościowego planu produkcji, za czwarty kwartał 1951 r. w 106,9 procentach. Do wykonania tego planu w znacznym stopniu przyczynili się przodownicy pracy tych Zakładów. Na zdjęciu: wieloletni przodownik Marzałek, obsługujący 38 oszkaroków osiada 160 proc. planu.
CAF — fot. Szarfarc.

◆ 5.500.000 kg — przędzy
◆ 1.900.000 metrów tkanin
- więcej niż w ubiegłym roku wyprodukuje przemysł włókienniczy

ZALOZENIA planu gospodarczego na rok 1952 przewidują, iż przemysł włókienniczy wytworzy w trzecim roku Planu 6-letniego znacznie więcej towarów na potrzeby społeczeństwa, niż miało to miejsce w roku ubiegłym.

M. Inn. zakłady przemysłu włókienniczego wyprodukują w br. o pięć i pół miliona kg przędzy, o 1.900 tys. metrów tkanin, o 3.200 tys. wszelkiego rodzaju worków i o 500 tys. kg szpagatu do snopowiązadek więcej niż w roku 1951.

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego wprowadza ponad to w br. szeroki asortyment nowych wzorów tkanin dekoracyjnych, obiciowych, bieliznianych i ubraniowych. M. in. przemysł lniany wyprodukuje w br. poważne ilości lnianych tkanin ubraniowych niemieckich.

Zastępując w zupełności tkaniny wełniane, będą od nich o wiele lżejsze, przewiewniejsze, a przede wszystkim tańsze.

Jednym z czołowych zadań polskiego przemysłu włókienniczego jest stosowanie w produkcji możliwie w jak największym zakresie surowców krajowych.

Polska-CSR 12:8 w Moskwie
(Telefonem z Moskwy)

W PONIEDZIAŁEK w trzecim dniu międzynarodowego turnieju bokserskiego w Moskwie drużyna polska spotkała się z Czechosłowacją zwyciężając 12:8. Zespół CSR, który wystąpił bez Tomy rozegrał swoje pierwsze spotkanie w turnieju, podczas gdy Polacy wystąpili po raz trzeci, wykazując pewne przemęczenie poprzednimi walkami.

Z Polaków najlepiej wypadli Kasperczak, Drogosz, Chychła i Grzelak, którzy wygrali walki wysoko. Szczególnie dobrze wypadł Grzelak, który po bardzo ładnej walce zwyciężył zastępcę Rademachera, zbierając gorące oklaski obywateli publiczności moskiewskiej.

Wyniki: w muszce — Kasperczak wysoko pokonał na punkty Majdlocha.

W kogucie — Niedźwiecki przegrał z Muzlayem. Silniejszy fizycznie Muzlay rozpoczął walkę szybkimi atakami i dopiero pod koniec rundy Polak zebrał wiele punktów, dzięki celnym kontrtom.

W trzecim starciu nieznacznie przewagę ma Muzlay i wygrywa walkę stosunkiem głosów 2:1.

W piórkowej Drogosz wypunktował Stehlika. Polak przeważał przez wszystkie starcia, punktując precyzyjnie lewym prostym.

W lekkiej — Kudracik przegrał stosunkiem głosów 2:1 z Zachara.

W lekkośredniej Sadowski wygrał z Kralcem. Na początku walki Czechowie (Dokończenie na str. 2-ej)

Wyruszając w daleki rejs załoga S/S „Bałtyk” podejmuje zobowiązania

dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta

i wzywa wszystkie jednostki Polskiej Marynarki Handlowej

Górnik Karol Gryzik ukończy do 1 maja swoje zadanie w Planie 6-letnim

W OSTATNICH dniach tuż przed odejściem S/S „Bałtyk” w kolejny kilkumiesięczny i trudny rejs, wszyscy członkowie załogi stłukali się w odświetlone udekorowane kabinie. Załoga S/S „Bałtyk” pierwsza wśród jednostek Polskiej Marynarki Handlowej, podejmuje zobowiązanie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i dla uczczenia Święta 1 Maja. Za kilka godzin na falach eteru wieść ta dotrze do wszystkich polskich marynarzy, znajdujących się na dalekich morzach.

KIEDY marynarz Maksymilian Stachowiak odczytuje tekst serdecznego listu załogi do Pierwszego Obywatela Polski Ludowej — rozlegają się okrzyki na cześć Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i wielkiego chorążego obozu pokoju Generalissimusa Stalina.

LIST ZAŁOGI S/S „BAŁTYK” DO PREZYDENTA R. P. BOLESŁAWA BIERUTA

„Towarzyszu Prezydencie! Załoga S/S „Bałtyk” zgrupowana na uroczystym zebraniu na pokładzie naszej jednostki w porcie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Gdyni, gotowa do wyjazdu za chwilę w długi rejs w służbie naszej gospodarki narodowej przesyła Ci, Pierwszemu Obywatelowi naszej ukochanej ojczyzny Ludowej, Kierownikowi państwa i partii, Wychowawco polskich mas pracujących, nasze najserdeczniejsze pozdrowienia.

Wyrażając nasz głęboki patriotyzm i nasze szczerze przywiązanie do Twej, Towarzyszu Prezydencie, osoby — drogiej każdemu Polakowi,

szczerze umiłowanej przez nas, marynarzy polskiej floty — pragniemy dzień 60 rocznicy Twych urodzin, będący radosnym wydarzeniem w życiu całego narodu polskiego, uczcić podjęciem i wykonaniem zobowiązań produkcyjnych. Tymi zobowiązaniami pragniemy dać Tobie, drogi Towarzyszu Prezydencie, zapewnienie naszej niezłomnej postawy w walce o pokój i pokojowe zadania naszej gospodarki, a całemu narodowi — przez wykonanie przedterminowych i ponadplanowych wartości — dalsze siły do rozwoju naszej ojczyzny na drodze do socjalizmu.

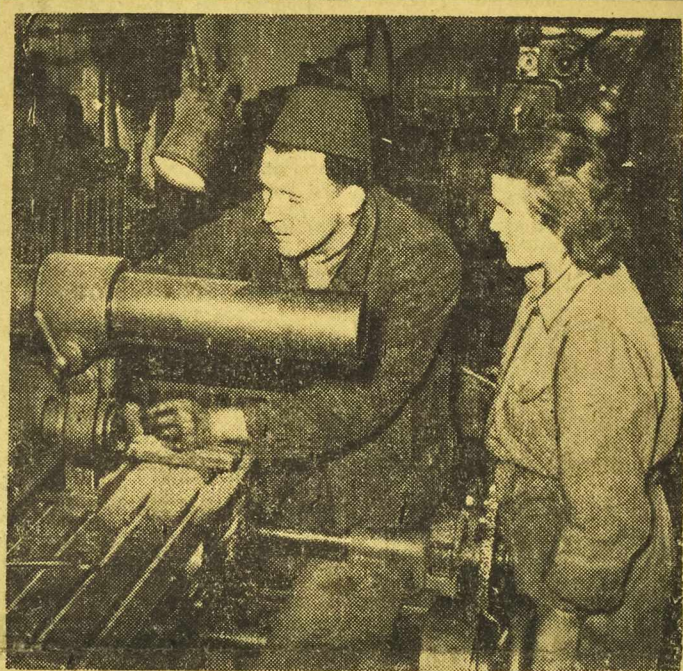
NA CZĘŚĆ Twej osoby i dla uczczenia Święta 1 Maja, załoga S/S „Bałtyk”, zespolowo i indywidualnie składa na Twe ręce następujące zobowiązanie produkcyjne: załoga pokładowa przez zbudowanie specjalnych grodzi ładunkowych w czasie trwania podróży zaoszczędzi znaczną sumę dewiz i przyspieszy wyjście z portu o 2 doby oraz skróci planowany czas rejsu o 30 proc.

załoga maszynowa we własnym zakresie przeprowadzi generalny przegląd 12 wind, generalny remont obracarki oraz inne prace remontowe na łączną kwotę oszczędności około 34 tys. zł.

Indywidualnie w chwili wysłania tego listu 20 marynarzy zadeklarowało dalsze zobowiązania produkcyjne.

Jednocześnie zwracamy się do wszystkich załóg Polskiej Marynarki Handlowej, aby tak samo, jak i my, odpowiedzieli czynem na apel Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu, przystępując tak jak zakłady pracy w całej Polsce, do socjalistycznego współzawodnictwa dla uczczenia dnia Twoich urodzin”.

3 MIL. ZŁ. DADZA ZOBOWIĄZANIA ROBOTNIKÓW DOLNOŚLĄSKICH ZAKŁADÓW WYTWÓRCZYCH MASZYN ELEKTRYCZNYCH PORWAN gorącym apelem swych towarzyszy pracy z sąsiedniej fabryki „Paławagu”, robotnicy Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych (Dokończenie na str. 2-ej)



D wukrotny zdobywca I-go miejsca we współzawodnictwie pracy, frezer Stanisław Perdas z Zakładów Mechanicznych im. J. Strzelczyka w Łodzi, wykonał w 2 lata przypadające na niego w planie 6-letnim zadania produkcyjne. Wyrabiał on miesięcznie od 280—350% normy. Stanisław Perdas szkolił także nowe kadry pracowników. Na zdjęciu: Czołowy przodownik pracy frezer Stanisław Perdas szkoli absolwentkę Szkoły Przesposobienia Przemysłowego Stanisławę Piątek.
CAF — fot. Szarfarc.

Od 15 marca przesyłamy pocztą paczki ważące nie więcej niż 10 kg

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zawiadamia, że od 15 marca br. waga przesyłanych pocztą paczek nie może przekraczać 10 kg. Ograniczenie wagi paczek ma na celu ułatwienie przeladunku i transportu oraz zmniejszenie ilości uszkodzeń paczek pocztowych.

Nie zawiedziemy Ukochanego Prezydenta i wykonamy nasze bojowe zadania

w akcji wiosennej mówią chłopci spółdzielcy powiatu ząbkowickiego

W ZĄBKOWICACH odbył się powiatowy zjazd chłopów — członków spółdzielni produkcyjnych. Obszerną salę Domu Kultury wypełniły po brzegi delegacje 78 istniejących w powiecie spółdzielni, 9-ciu komitetów założycielskich oraz chłopów z pozostałych gromad. Uwagę uczestników zebrała ścigająca mapa powiatu ząbkowickiego z różnokolorowymi żarówkami, oznaczającymi rozmieszczenie i typy spółdzielni produkcyjnych w poszczególnych gminach.

Referat wstępny wygłosił sekretarz Prezydium PRN, który omówił rolę spółdzielni produkcyjnych w walce o podniesienie wydajności z ha. Praktyczne zastosowanie przez spółdzielnie zdobyczy wiedzy rolniczej i techniki, lepsze niż w gospodarstwach indywidualnych metody uprawy, nawożenia i siewu, przyczyniły się wydatnie do podniesienia plonów w spółdzielniach. Spółdzielnia produkcyjna w Braszowicach uzyskała pszenicy jarej 27 q z ha, owsa — 30 q, jęczmienia — 25 q, buraków cukrowych ponad 300 q; spółdzielnia produkcyjna w Brodziszowie — 30 q pszenicy z ha, spółdzielnia produkcyjna w Pilcach — 28 q pszenicy i 28 q owsa z ha.

W dyskusji, która rozwinęła się w dalszym ciągu narady, zabrało głos wielu chłopów, którzy w swoich wypowiedziach na temat przygotowań do akcji wiosennej, nawiązywali do noworocznego orędzia Prezydenta Bieruta: dawali wyraz swoim uczuciom dla przewodnika i nauczyciela polskich mas pracujących.

Ob. Tadeusz Konopacki ze spółdzielni produkcyjnej w Strankowej w słowach prostych i serdecznych wyraził to, co czuli wszyscy uczestnicy narady.

— Dzisiaj, gdy radzimy nad tym, jak podnieść wydajność naszych pól, jak zlikwidować do końca pozostałości odlogów i ugorów, myśl nasza wybiega ku Ukochanemu Prezydentowi, którego trud, walka i praca przyczyniły się do naszego wyzwolenia. Dzięki partii, której On przewodniczył, skończyła się nasza poniewierka, tułaczka na saksy, nędza, głód i lęk o dzień jutrzejszy. Dawniejsi niewolnicy na pańskim, dziś prawdziwi gospodarze na swoim, nigdy nie zapomimy, komu zawdzięczamy nowe życie. Dlatego stajemy na wezwanie pierwszego

stanąłem wraz z innymi robotnikami do obrony kraju przed hitlerowską inwazją. Lud bronił kraju po bohatersku, ale sanacyjni oficerowie woleli uciekać przez Zaleszczyki. Nie było wówczas naszych robotniczych oficerów. Dzisiaj mamy Wojsko Ludowe, w którym robotnicy i synowie robotników są nie tylko żołnierzami, ale oficerami i generałami, dla których obrona Ojczyzny jest zaszczytnym obowiązkiem, tak jak to właśnie mówi projekt naszej Konstytucji”.

W JEDNOSTKACH ludowego Wojska Polskiego żołnierze z wielkim zainteresowaniem dyskutują nad projektem Konstytucji. Podkreślają oni w swych wypowiedziach, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mobilizuje ich do osiągnięcia coraz lepszych wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Oficer Zachara jest przodującym pilotem w swej jednostce. Cechuje go wysoka świadomość polityczna oraz wspaniałe oparcie (Dokończenie na str. 2-ej)

Synowie robotników i chłopów są dziś oficerami i generałami a obrona ojczyzny jest dla nich zaszczytnym obowiązkiem

— mówi robotnik

Ludwik Lewoń

zabierając głos

w dyskusji

nad projektem

Konstytucji

OBRONA Ojczyzny jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela.

Służba wojskowa jest zaszczytnym obowiązkiem patriotycznym obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — głosi artykuł 78 projektu Konstytucji.

NA ZEBRANIU dyskusyjnym poświęconym omówieniu projektu Konstytucji, które odbyło się w zakładach koksowniczych w Hajdukach, wśród licznie zabierających głos robotników przemawiał Ludwik Lewoń. Oświadczył on m. in.:

„W 1939 roku jako robotnik stanąłem wraz z innymi robotnikami do obrony kraju przed hitlerowską inwazją. Lud bronił kraju po bohatersku, ale sanacyjni oficerowie woleli uciekać przez Zaleszczyki. Nie było wówczas naszych robotniczych oficerów. Dzisiaj mamy Wojsko Ludowe, w którym robotnicy i synowie robotników są nie tylko żołnierzami, ale oficerami i generałami, dla których obrona Ojczyzny jest zaszczytnym obowiązkiem, tak jak to właśnie mówi projekt naszej Konstytucji”.

W JEDNOSTKACH ludowego Wojska Polskiego żołnierze z wielkim zainteresowaniem dyskutują nad projektem Konstytucji. Podkreślają oni w swych wypowiedziach, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mobilizuje ich do osiągnięcia coraz lepszych wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Oficer Zachara jest przodującym pilotem w swej jednostce. Cechuje go wysoka świadomość polityczna oraz wspaniałe oparcie (Dokończenie na str. 2-ej)

Ob. Tadeusz Konopacki ze spółdzielni produkcyjnej w Strankowej w słowach prostych i serdecznych wyraził to, co czuli wszyscy uczestnicy narady.

— Dzisiaj, gdy radzimy nad tym, jak podnieść wydajność naszych pól, jak zlikwidować do końca pozostałości odlogów i ugorów, myśl nasza wybiega ku Ukochanemu Prezydentowi, którego trud, walka i praca przyczyniły się do naszego wyzwolenia. Dzięki partii, której On przewodniczył, skończyła się nasza poniewierka, tułaczka na saksy, nędza, głód i lęk o dzień jutrzejszy. Dawniejsi niewolnicy na pańskim, dziś prawdziwi gospodarze na swoim, nigdy nie zapomimy, komu zawdzięczamy nowe życie. Dlatego stajemy na wezwanie pierwszego

stanąłem wraz z innymi robotnikami do obrony kraju przed hitlerowską inwazją. Lud bronił kraju po bohatersku, ale sanacyjni oficerowie woleli uciekać przez Zaleszczyki. Nie było wówczas naszych robotniczych oficerów. Dzisiaj mamy Wojsko Ludowe, w którym robotnicy i synowie robotników są nie tylko żołnierzami, ale oficerami i generałami, dla których obrona Ojczyzny jest zaszczytnym obowiązkiem, tak jak to właśnie mówi projekt naszej Konstytucji”.

W JEDNOSTKACH ludowego Wojska Polskiego żołnierze z wielkim zainteresowaniem dyskutują nad projektem Konstytucji. Podkreślają oni w swych wypowiedziach, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mobilizuje ich do osiągnięcia coraz lepszych wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Oficer Zachara jest przodującym pilotem w swej jednostce. Cechuje go wysoka świadomość polityczna oraz wspaniałe oparcie (Dokończenie na str. 2-ej)

Ob. Tadeusz Konopacki ze spółdzielni produkcyjnej w Strankowej w słowach prostych i serdecznych wyraził to, co czuli wszyscy uczestnicy narady.

— Dzisiaj, gdy radzimy nad tym, jak podnieść wydajność naszych pól, jak zlikwidować do końca pozostałości odlogów i ugorów, myśl nasza wybiega ku Ukochanemu Prezydentowi, którego trud, walka i praca przyczyniły się do naszego wyzwolenia. Dzięki partii, której On przewodniczył, skończyła się nasza poniewierka, tułaczka na saksy, nędza, głód i lęk o dzień jutrzejszy. Dawniejsi niewolnicy na pańskim, dziś prawdziwi gospodarze na swoim, nigdy nie zapomimy, komu zawdzięczamy nowe życie. Dlatego stajemy na wezwanie pierwszego

stanąłem wraz z innymi robotnikami do obrony kraju przed hitlerowską inwazją. Lud bronił kraju po bohatersku, ale sanacyjni oficerowie woleli uciekać przez Zaleszczyki. Nie było wówczas naszych robotniczych oficerów. Dzisiaj mamy Wojsko Ludowe, w którym robotnicy i synowie robotników są nie tylko żołnierzami, ale oficerami i generałami, dla których obrona Ojczyzny jest zaszczytnym obowiązkiem, tak jak to właśnie mówi projekt naszej Konstytucji”.

W JEDNOSTKACH ludowego Wojska Polskiego żołnierze z wielkim zainteresowaniem dyskutują nad projektem Konstytucji. Podkreślają oni w swych wypowiedziach, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mobilizuje ich do osiągnięcia coraz lepszych wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Oficer Zachara jest przodującym pilotem w swej jednostce. Cechuje go wysoka świadomość polityczna oraz wspaniałe oparcie (Dokończenie na str. 2-ej)

Ob. Tadeusz Konopacki ze spółdzielni produkcyjnej w Strankowej w słowach prostych i serdecznych wyraził to, co czuli wszyscy uczestnicy narady.

— Dzisiaj, gdy radzimy nad tym, jak podnieść wydajność naszych pól, jak zlikwidować do końca pozostałości odlogów i ugorów, myśl nasza wybiega ku Ukochanemu Prezydentowi, którego trud, walka i praca przyczyniły się do naszego wyzwolenia. Dzięki partii, której On przewodniczył, skończyła się nasza poniewierka, tułaczka na saksy, nędza, głód i lęk o dzień jutrzejszy. Dawniejsi niewolnicy na pańskim, dziś prawdziwi gospodarze na swoim, nigdy nie zapomimy, komu zawdzięczamy nowe życie. Dlatego stajemy na wezwanie pierwszego

stanąłem wraz z innymi robotnikami do obrony kraju przed hitlerowską inwazją. Lud bronił kraju po bohatersku, ale sanacyjni oficerowie woleli uciekać przez Zaleszczyki. Nie było wówczas naszych robotniczych oficerów. Dzisiaj mamy Wojsko Ludowe, w którym robotnicy i synowie robotników są nie tylko żołnierzami, ale oficerami i generałami, dla których obrona Ojczyzny jest zaszczytnym obowiązkiem, tak jak to właśnie mówi projekt naszej Konstytucji”.

W JEDNOSTKACH ludowego Wojska Polskiego żołnierze z wielkim zainteresowaniem dyskutują nad projektem Konstytucji. Podkreślają oni w swych wypowiedziach, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mobilizuje ich do osiągnięcia coraz lepszych wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Oficer Zachara jest przodującym pilotem w swej jednostce. Cechuje go wysoka świadomość polityczna oraz wspaniałe oparcie (Dokończenie na str. 2-ej)

Ob. Tadeusz Konopacki ze spółdzielni produkcyjnej w Strankowej w słowach prostych i serdecznych wyraził to, co czuli wszyscy uczestnicy narady.

— Dzisiaj, gdy radzimy nad tym, jak podnieść wydajność naszych pól, jak zlikwidować do końca pozostałości odlogów i ugorów, myśl nasza wybiega ku Ukochanemu Prezydentowi, którego trud, walka i praca przyczyniły się do naszego wyzwolenia. Dzięki partii, której On przewodniczył, skończyła się nasza poniewierka, tułaczka na saksy, nędza, głód i lęk o dzień jutrzejszy. Dawniejsi niewolnicy na pańskim, dziś prawdziwi gospodarze na swoim, nigdy nie zapomimy, komu zawdzięczamy nowe życie. Dlatego stajemy na wezwanie pierwszego

stanąłem wraz z innymi robotnikami do obrony kraju przed hitlerowską inwazją. Lud bronił kraju po bohatersku, ale sanacyjni oficerowie woleli uciekać przez Zaleszczyki. Nie było wówczas naszych robotniczych oficerów. Dzisiaj mamy Wojsko Ludowe, w którym robotnicy i synowie robotników są nie tylko żołnierzami, ale oficerami i generałami, dla których obrona Ojczyzny jest zaszczytnym obowiązkiem, tak jak to właśnie mówi projekt naszej Konstytucji”.

W JEDNOSTKACH ludowego Wojska Polskiego żołnierze z wielkim zainteresowaniem dyskutują nad projektem Konstytucji. Podkreślają oni w swych wypowiedziach, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mobilizuje ich do osiągnięcia coraz lepszych wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Oficer Zachara jest przodującym pilotem w swej jednostce. Cechuje go wysoka świadomość polityczna oraz wspaniałe oparcie (Dokończenie na str. 2-ej)

Ob. Tadeusz Konopacki ze spółdzielni produkcyjnej w Strankowej w słowach prostych i serdecznych wyraził to, co czuli wszyscy uczestnicy narady.

— Dzisiaj, gdy radzimy nad tym, jak podnieść wydajność naszych pól, jak zlikwidować do końca pozostałości odlogów i ugorów, myśl nasza wybiega ku Ukochanemu Prezydentowi, którego trud, walka i praca przyczyniły się do naszego wyzwolenia. Dzięki partii, której On przewodniczył, skończyła się nasza poniewierka, tułaczka na saksy, nędza, głód i lęk o dzień jutrzejszy. Dawniejsi niewolnicy na pańskim, dziś prawdziwi gospodarze na swoim, nigdy nie zapomimy, komu zawdzięczamy nowe życie. Dlatego stajemy na wezwanie pierwszego

stanąłem wraz z innymi robotnikami do obrony kraju przed hitlerowską inwazją. Lud bronił kraju po bohatersku, ale sanacyjni oficerowie woleli uciekać przez Zaleszczyki. Nie było wówczas naszych robotniczych oficerów. Dzisiaj mamy Wojsko Ludowe, w którym robotnicy i synowie robotników są nie tylko żołnierzami, ale oficerami i generałami, dla których obrona Ojczyzny jest zaszczytnym obowiązkiem, tak jak to właśnie mówi projekt naszej Konstytucji”.

W JEDNOSTKACH ludowego Wojska Polskiego żołnierze z wielkim zainteresowaniem dyskutują nad projektem Konstytucji. Podkreślają oni w swych wypowiedziach, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mobilizuje ich do osiągnięcia coraz lepszych wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Oficer Zachara jest przodującym pilotem w swej jednostce. Cechuje go wysoka świadomość polityczna oraz wspaniałe oparcie (Dokończenie na str. 2-ej)

Ob. Tadeusz Konopacki ze spółdzielni produkcyjnej w Strankowej w słowach prostych i serdecznych wyraził to, co czuli wszyscy uczestnicy narady.

— Dzisiaj, gdy radzimy nad tym, jak podnieść wydajność naszych pól, jak zlikwidować do końca pozostałości odlogów i ugorów, myśl nasza wybiega ku Ukochanemu Prezydentowi, którego trud, walka i praca przyczyniły się do naszego wyzwolenia. Dzięki partii, której On przewodniczył, skończyła się nasza poniewierka, tułaczka na saksy, nędza, głód i lęk o dzień jutrzejszy. Dawniejsi niewolnicy na pańskim, dziś prawdziwi gospodarze na swoim, nigdy nie zapomimy, komu zawdzięczamy nowe życie. Dlatego stajemy na wezwanie pierwszego

stanąłem wraz z innymi robotnikami do obrony kraju przed hitlerowską inwazją. Lud bronił kraju po bohatersku, ale sanacyjni oficerowie woleli uciekać przez Zaleszczyki. Nie było wówczas naszych robotniczych oficerów. Dzisiaj mamy Wojsko Ludowe, w którym robotnicy i synowie robotników są nie tylko żołnierzami, ale oficerami i generałami, dla których obrona Ojczyzny jest zaszczytnym obowiązkiem, tak jak to właśnie mówi projekt naszej Konstytucji”.



W roku bieżącym rozpoczęto prace przy budowie elektrowni wodnej w Burrel w Albanii. Elektro wnia ta jest jednym z największych obiektów albańskiego planu pięcioletniego. — Na zdjęciu: Wstępne prace przy budowie elektrowni.
CAF a

(Dokończenie na str. 2-ej)

Wspólna droga wspólne cele

W CZORAJ minęła pięta rocznica podpisania w Warszawie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją.

Układ ten, wyrażający najgłębsze uczucia i pragnienia obu narodów, stał się fundamentem braterskiej współpracy.

Dziś z perspektywy 5 lat możemy w pełni ocenić znaczenie tego układu, który otworzył nową kartę w stosunkach między narodem polskim i czechosłowackim. Raz na zawsze obalony został mur niezgody wzniesiony pomiędzy Polską a Czechosłowacją przez reakcję w latach międzywojennych rządząca w obu krajach. Ludy Polski i Czechosłowacji, wyzwolone przez Związek Radziecki z niewoli hitlerowskiej, ujęły władzę w swe ręce w oparciu o braterską pomoc kraju socjalizmu wkraczały na drogę budowy lepszego, sprawiedliwego życia.

Prezydent Republiki Czechosłowackiej, Klement Gottwald, w swoim przemówieniu z okazji pobytu polskiej delegacji rządowej w Pradze w lipcu 1947 roku powiedział:

"Mogę powiedzieć, że tak jak nasz układ sojuszniczy, tak i jego logiczne następstwa, nasze umowy gospodarcze i kulturalne — otwierają nowy rozdział w historii stosunków między naszymi państwami... Wierzymy niezłomie, że dzisiejszy nasz układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy to sojusz z potężnym Związkiem Radzieckim, z wszystkimi narodami państw słowiańskich, przyczyni się do wielkiego rozkwitu naszych narodów".

Zycie potwierdziło słuszność słów prezidenta Gottwalda. Zawarty przed 5 laty układ stał się dla naszych krajów cennym orężem w walce o socjalistyczne jutro, o wzmocnienie bezpieczeństwa naszych narodów, stał się ważnym czynnikiem umocnienia pokoju w Europie. Z roku na rok wzrastająca wymiana gospodarcza pomiędzy Polską a Czechosłowacją jest jednym z ważnych elementów wspólnego rozwoju naszych krajów. Nie ograniczamy się do wymiany towarowej. Wymieniamy doświadczenia, pomagamy sobie wzajemnie przy budowie zakładów przemysłowych. Port szczyński otwiera bractwem narodów czechosłowackiemu szeroki dostęp do morskich szlaków handlowych, a czechosłowackie linie komunikacyjne łączą Polskę z innymi krajami demokracji ludowej oraz z krajami Europy południowo-zachodniej.

Pomyślnie rozwija się współpraca kulturalna. W krótkim okresie lat powojennych dokonano więcej dla zbliżenia kulturalnego obu narodów niż w ciągu dwudziestolecia międzywojennego.

Polsko-czechosłowacki układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy, jego realizacja — są wyrazem nowych, prawdziwie braterskich stosunków łączących kraje demokracji ludowej. Wspólna jest droga obu naszych narodów, wspólne są bowiem nasze cele. Pragniemy pokoju i przetrwania przyjaźni i dobrobytu dla wszystkich naszych obywateli. Razem, ramie przy ramieniu w oparciu o sojusz i przyjaźń Związku Radzieckiego walczymy o utrwalenie pokoju, rozkwit naszych krajów, o socjalizm.

Władza ludowa otworzyła nam drzwi muzeów

Tysiące chłopów zwiedzają Wrocław i jego zabytki

OD KILKU dni codziennie przed gmachem Muzeum Śląskiego zjeżdżają autobusy przewożące chłopów uczestników wycieczek, organizowanych w okresie od 1 — 16 bm. przez Związek Samopomocy Chłopskiej we wszystkich województwach Polski.

W ostatnią niedzielę zwiedziła muzeum 349 osobowa wycieczka chłopów z województwa rzeszowskiego.

W dziale „Ślask starożytny” uwagę zwiedzających zwróciły przede wszystkim dawne narzędzia pracy, ich rozwój i doskonalenie.

— Patricje — mówi do towarzyszy Jan Serafin z gminy Kolbuszowa Górna — jak prostymi narzędziami posługiwali się dawniej ludzie. A my dzisiaj narzekamy, kiedy nam się nóż w plugu stępli. Władza Ludowa otaczając nas chłopów szczególną opieką dała nam dziś zmechanizowane narzędzia, dała nam traktory, kombajny, snopowiązalki, dzięki którym uprawiać możemy ziemię lepiej i wydajniej. To nas zobowiązuje do jeszcze wydajniejszej pracy, do dostarczenia miastom więcej produktów z naszych pól.

Uczestnicy przechodzą do działu zabytków średniowiecznej sztuki śląskiej i zatrzymują się przy grobowcu Henryka IV.

— Widzicie tego orła — zwraca uwagę sąsiadów Zygmunt Kuliszewski chłop z Zurawicy koło Przemysła.

— Oto jeszcze jeden znak, że tutaj była, jest i pozostanie Polska — mówi chłop z głębokim wzruszeniem i przekonaniem. — A takich znaków we Wrocławiu jest tysiąc. Jest co podziwiać we Wrocławiu. Pafawag zany jest i u nas, w Rzeszowskim.

Widziałem studentów śpieszących na wykłady. Dowiedziałem się, że jest ich we Wrocławiu kilkanaście tysięcy. Te kilkanaście tysięcy uczących się młodzieży przeważnie synów robotników i chłopów to ludzie, którzy w Polsce przedwojennej nie mogliby nawet marzyć o kształceniu się.

Zwiedzając muzeum, chłopci zadają oprowadzającym mnóstwo pytań. Chcą wiedzieć, gdzie przechowywane były obrazy w czasie wojny, ile lat mają płótna sławnych malarzy polskich, a często też padają pytania, dotyczące techniki, malarstwa i rzeźby.

Czas jednak ucieka i trzeba skończyć zwiedzanie.

— Nie jestem już młody — mówi Tadeusz Sabak, z gminy Albigowa, powiat Łańcut — ale pierwszy raz dopiero w swoim życiu byłem w muzeum. Przecież to dopiero władza ludowa otworzyła nam chłopom drzwi muzeum i nauczyła nas kochać nasze zabytki.

W POLSCE Ludowej rodziny żołnierzy, odbywających zaszczytną służbę w szeregach Ludowego Wojska Polskiego otoczone są troskliwą opieką.

Starszy strzelec Bronisław Marciniak opisując ciężkie warunki bytu swej rodziny w Polsce sanacyjnej, tak mówi:

„Doczekaliśmy się jednak prawdziwego życia w naszej ludowej Ojczyźnie. Matka moja mieszka dziś w jasnym i czystym mieszkaniu. Władza ludowa troszczy się o rodzinę żołnierza. Miejska Rada Narodowa zaopatrzyła matkę w węgiel, ziemniaki i różne inne produkty, a także wypłaca jej zapomogi”.

Barbarzyńscy ludobójcy z Ameryki nadal rozsiewają zarażone owady na obszarach północnej Korei

„Sam widziałem roje muszek i pcheł zrzucanych na ziemię” — oświadcza korespondent „Ce Soir”

Pekin. K ORESPONDENT Koreańskiej Agencji Telegraficznej donosi z frontu zachodniego, że interwencyjni amerykańscy nadal dopuszczają się potwornych zbrodni przeciwko ludzkości, używając broni bakteriologicznej. W ciągu pięciu dni — od 25 do 29 lutego — w rejonie Imbu na froncie zachodnim, oraz w okęgach zaironowych w powiatach Czampun, Mczhon i Jonczhon, samoloty amerykańskie przesyłały 40 razy zrzucali bomby bakteriologiczne.

W DONIESIENIU z Siniuczu, korespondent agencji podaje, że przed kilku dniami samoloty amerykańskie zrzuciły kilka bomb bakteriologicznych nad wsią Duse w prowincji północny Phenian. Znajdujące się w bombach zarażone muchy, pająki, pchły i inne owady spadły na pola chłopskie. Ogromne ilości zarażonych much zrzucano na wieś Koamri, Nenczen i Osanri.

W nocy z 28 na 29 lutego bombowce amerykańskie typu „B-26”, zrzuciły w rejonie wsi Kokan kilka bomb, które rozorwały się na wysokości 30 metrów nad ziemią. W miejscu upadku bomb, oraz w promieniu 120 metrów znaleziono wiele zarażonych owadów.

Agencja podkreśla, że we wszystkich rejonach i miejscowościach, w których spadły bomby podjęto energiczną walkę, celem zniszczenia owadów. Ludność tych miejscowości poddawana jest szczepieniu ochronnemu.

Paryż. K ORESPONDENT „Ce Soir” w Panmudzon — Wilfred „Burchett” donosi, że w niedzielę samolot amerykański typu „B-29”, zrzucił z wysokości około 200 metrów zarażone owady nad wioską Czukdong, położoną w odległości 5 ml na południowy zachód od Panmudzon.

Na własne oczy widziałem — stwierdza korespondent — olbrzymie ilości much i pcheł, które zrzucane zostały na ziemię. Koreańskie oddziały przeciwdemiczne przybyły niezwłocznie na miejsce, aby zniszczyć te owady.

BESTIALSKI NALOT NA PHENIAN. Pekin. K OREAŃSKA Agencja Telegraficzna donosi, że dnia 10 bm amerykańskie samoloty odrzutowe zbombardowały i ostrzeliwały z broni pokładowej południową część Phenianu. W wyniku tego pirackiego nalotu, wiele domów zostało zburzonych. Są ofiary wśród ludności cywilnej.

Agencja podkreśla, że samoloty amerykańskie codziennie dokonują nalotów na okolice Phenianu — ostrzeliwując ludność cywilną oraz zrzucając bomby napalmowe na wieś. Tak np. 6 marca amerykańskie samoloty odrzutowe zrzuciły kilka bomb napalmowych na wioskę Czansuwon, wskutek czego wioska doszczętnie spłonęła. W płomieniach zalażo śmierć m. in. troje małych dzieci. Wielu chłopów odniosło rany i poparzenia.

Samoloty amerykańskie systematycznie dokonują nalotów na okolice Wonsanu, Nampho i inne miasta i wsie Korei.

NARÓD KOREAŃSKI PRZECIWKO NIKCZEMNYM ZBRODNIOM INTERWENTÓW AMERYKAŃSKICH

J AK donoszą z Phenianu, nalaród koreański kategorycznie protestuje przeciwko nikczemnym

KROTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

* Ponad 40 typów nowych maszyn budowlanych wyprodukuje się w rb. w ZSRR. Maszyny te przyspieszą znacznie prace budowlane i uczynią pracę robotników tej gałęzi gospodarki narodowej znacznie lżejszą.

* W Sfax odbyła się wielka manifestacja patriotów tuniskich w związku z przybyciem do miasta nowego komendanta wojskowego okupantów francuskich. Policja dokonała licznych aresztowań, w tym wiele kobiet. Na znak protestu przeciwko terrorowi, rzemieślnicy i kupcy ogłosili strajk.

* W Budapeszcie opublikowano dekret prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej o odznaczeniu Matyasa Rakosiego w związku z jego 60-leciem, orderem Węgierskiej Republiki Ludowej i stopniem.

* Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet postępową organizacją kobiet, zorganizowała w Teheranie uroczystą konferencję, na której kobiety irańskie złożyły przysięgę, że wraz z całym narodem nie dopuszczą do włączenia Iranu do agresywnego bloku wojennego i że wykonają swój obowiązek w walce o utrwalenie pokoju.

* Rząd bułgarski zwrócił się z protestem do ONZ w sprawie utworzenia tzw. podkomisji bałkańskiej ONZ, która jest zachowaniem pod inną nazwą skompromitowanej w oczach opinii publicznej bałkańskiej komisji ONZ. Rząd Bułgarii nie uznaje tej podkomisji i nie będzie z nią współpracował.

* Towarzystwo kolejowe „New York Central Railroad” podało do wiadomości, że w dniu 9 marca przerwał pracę co najmniej 15 tysięcy maszynistów, palaczy i konduktorów domagając się poprawy warunków pracy. W związku z tym wstrzymano ruch kolejowy na zachód od Buffala.

zbrodnlom interwentów amerykańskich, stosujących broń bakteriologiczną wobec narodów Korei i Chin.

Zebrań protestacyjnych odbyły się w licznych zakładach przemysłowych. Masy pracujące i żołnierze armii ludowej uchwalają rezolucje domagające się oddania pod sąd narodów zarówno organizatorów, jak sprawców nikczemnej zbrodni imperialistów amerykańskich, której celem jest masowa zagłada ludności.

PROTESTY WE WŁOSZECH

W YBITNY uczonej i deputowanej do parlamentu prof. Concetto Marchesi opublikował na łamach dziennika „Unita” protest przeciwko barbarzyńskim metodom wojny bakteriologicznej, stosowanej przez imperialistów amerykańskich w Korei. Broń bakteriologiczna jest najbardziej haniebnym środkiem, jaki amerykańscy zbrodniarze zastosowali w wojnie koreańskiej.

Marchesi wzywa wszystkich ludzi na świecie, by kategorycznie zaprotestowali przeciwko potwornym zbrodniom, dokonywanym przez Amerykanów.

Dla uczczenia 60-iej rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta

chłopi ząbkowiccy umocnią w akcji wiosennej organizacyjnie i gospodarczo swoje spółdzielnie produkcyjne

(Dokończenie ze str. 1-ej)

gospodarza Polski i wraz z gorącymi podziwieniami — zakończył swe przemówienie ob. Kono-packi, wzbudzając entuzjazm wszystkich zebranych — przesyłał Prezydentowi Bierutowi z tej sali zapewnienie, że nie zawiedzie jego nadziei i wykonaemy nasze bojowe zadania w akcji wiosennej.

Charakterystyczne było wystąpienie ob. Wojciecha Jasińskiego z gminy Zwrocona.

— Chłopi z naszej gminy przekonał się na własne oczy, jakie rezultaty daje gospodarka spółdzielcza. W spółdzielniach produkcyjnych na szej gminy, przeciętna wydajność kartofli — za wyjątkiem 180 q, buraków — 240 q. Znacznie też wyższe, niż w gospodarstwach indywidualnych, były plony roślin zbożowych. Te rezultaty są wynikiem planowej, dobrze zorganizowanej pracy, umiejętnego stosowania obornika i nawozów sztucznych, walki z chwastami, walki z ogruzelkowatą strukturą gleby.

Przekonał się, co daje pomoc agronomiczna i techniczna POM-ów, co nam daje zastosowanie wedyz rolniczej w wielkim, zespolonym gospodarstwie.

— Przed parą dniami w naszej gminie — rzeki mówca, wskazując na żarzącą się kolorowymi światłkami mapę — zapaliło się nowe światło pokoju, dobrobytu i socjalizmu. W gromadzie Sulistawice, chłopci pracujący dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta zorganizowali spółdzielnię produkcyjną.

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Czernycach — jednej z produkcyjnych w powiecie — ob. Stanisław Zebrak, poinformował zebranych w jaki sposób członkowie spółdzielni przygotowali się do akcji siewnej.

— Pracujemy z olówkiem w ręku — powiedział ob. Zebrak. — Mamy w planie pracy dokładnie wytyczone zadania i terminy. Podzielni jesteśmy na grupy i każda grupa zna dokładnie swoje zadania, które omówione zostały na naradach produkcyjnych. Prace przygotowawcze wykonujemy już według planu.

— Dla uczczenia 60-iej rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta — powiedział at przewodniczący z Czernicy — na zebraniu ogólnym postanowiliśmy skrócić harmonogram prac siewnych o 2 dni, podnieść wydajność buraków cukrowych do 270 q z ha i podnieść ilość zakontraktowanych tuczników do 140. W podejmowaniu zobowiązań wyróżnili się nasi przewodnicy pracy, a przede wszystkim kobiety, wśród których najczynniejsza jest Anna Szejkierka.

Wiele miejsca w obradach chłopów — spółdzielców powiatu ząbkowickiego zajęły zagadnienia praktyczne, sprawy związane z pracą POM-ów, opieki nad traktorystami i codziennej kontroli ich pracy. Traktorysty POM-u ząbkowickiego zobowiązali się tak pracować, aby wydajność pól spółdzielczych w uprawach zbożowych wzrosła przeciętnie o 2 q.

Na zakończenie chłopci spółdzielcy wystosowali do Prezydenta Bolesława Bieruta list, w którym przyrzekli uroczystie, że dołożą starań, aby w toku wiosennej akcji siewnej gospodarstwo i organizacyjnie umocnić istniejące i nowo powstałe spółdzielnie i w ten sposób zdobywać dla nich w swych gromadach nowych członków. Przyrzekli, że wspólnie z chłopami indywidualnie gospodarującymi zlikwidują wszystkie bez reszty odłogi i ugory i starannym wykonaniem prac siewnych doprowadzą do podniesienia wydajności z ha w rozmiarach ustalonych zobowiązaniami poszczególnych spółdzielni i umowami, zawartymi przez nie z POM-ami.

J. D-k

Wyruszając w daleki rejs załoga S/S „Bałtyk” podejmuje zobowiązania

(Dokończenie ze str. 1-ej)

im. F. Dzierżyńskiego we Wrocławiu postanowili dla uczczenia urodzin Prezydenta Bieruta i na cześć Międzynarodowego Święta Pracy wytworzyć ponadplanową produkcję wartości 3.015 tys. zł.

Setki robotników fabryki przybyłych na uroczystą masówkę dały spontanicznie wyraz swej ogromnej miłości do Przywódcy masy pracujących Polski Prez. Bolesława Bieruta i do przewodniczący klasy robotniczej kraju Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Długo niemiłkające okłaski towarzyszą odczytaniu przez 6-krotnego przewodnika pracy i racjonalizatora, spawacza Franciszka Kucharczyka, uchwalonego przez załogę listu do Prezydenta Bieruta.

DROGI Towarzyszu Prezydencie! Robotnicy, majstrowie, technicy, inżynierowie, cała załoga Dolnośląskich Zakładów Wytwarzających Maszyny Elektryczne im. Feliksa Dzierżyńskiego, przesyła Ci najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji 60 rocznicy Twoich urodzin.

Biorąc sobie za wzór Twoją, drogi Towarzyszu Prezydencie, nieugiętość w walce i pokonywaniu trudności, ulepszymy i usprawnimy naszą pracę dla osiągnięcia jak najlepszych wyników produkcji.

Idąc śladem Twoich wskazań, przełamaliśmy trudności i od trzech miesięcy wykonujemy plany produkcyjne z nadwyżką.

Doprowadziliśmy plany produkcyjne do stanowisk roboczych, posiadamy młodzieżowe brygady montażowe, stosujemy szybkość

skrawanie, rozwijamy ruch racjonalizatorski i pogłębiały system Lidii Korabielnikowej.

Produktowane przez nas maszyny elektryczne są pierwszą produkcją tego rodzaju w Polsce, przeznaczoną przede wszystkim dla przemysłu górniczego i hutniczego, przyczyniają się do rozwoju naszego przemysłu i budowy nowych obiektów przemysłowych.

Postępując według Twoich nauk i wskazań naszej partii, nie poprzestajemy na dotychczasowych naszych osiągnięciach i w dniu dzisiejszym dla uczczenia 60 rocznicy Twoich urodzin i Święta Międzynarodowej Solidarności klasy robotniczej i Maja podjęliśmy nowe zobowiązania:

Realizacja tych zobowiązań przyniesie namzu zakładów ponad planową produkcję wartości zł 3.015.388 oraz oszczędności na sumę 20 tys. zł.

Przedkładając Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, nasze zobowiązania, przyrzekamy, że będą one realizowane w całości i w terminie.

Przyrzekamy, że w dalszej naszej pracy i wysiłkach nigdy nie zbroczymy z drogi Twoich nauk i wskazań naszej partii.

Zyczymy Ci, kochany Towarzyszu Prezydencie, długich lat życia dla dobra naszej kochanej Ojczyzny, dla zwycięstwa socjalizmu i pokoju.

Niech żyje jedność narodu polskiego w walce o pokój i Plan 6-letni.

Niech żyje nasz ukochany Prezydent Towarzysz Bolesław Bierut!

Niech żyje nasza ojczyzna Polska Rzeczpospolita Ludowa!

ZALOGI GÓRNICZE PODEJMUJĄ ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE

L IST do Prezydenta Bolesława Bieruta, uchwalony przez załogę kopalni „Łagiewniki”, wśród gorącego entuzjazmu załogi, odczytał produkujący górnik rębacz na przekopie Karol Gryzik, kończący już realizację swych zadań w Planie 6-letnim. Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta Pracy — Karol Gryzik postanowił ukończyć realizację swych zadań w Planie 6-letnim do dnia 1 maja br.

„My wiemy, Towarzyszu Prezydencie — czytamy w liście — że trud i praca polskiego górnika są ci znane i bliskie.

Z myślą o Tobie, Towarzyszu Prezydencie, z okazji 60 rocznicy Twoich urodzin jak i dla uczczenia naszego wspólnego wielkiego Święta Pracy i Maja, załoga kopalni „Łagiewniki” podjęła na uroczysty masówce liczne zobowiązania produkcyjne i gospodarcze — które dadzą wykonanie planu wydobycia w marcu i kwietniu br. w 102 proc. — w pełni zrealizuje.

Zyczymy Ci, kochany Towarzyszu Prezydencie, zdrowia i długich lat życia i zdrowia dla dobra Polski Ludowej, socjalizmu i pokoju”.

WIELKA manifestacją uczuć dla Prezydenta Bolesława Bieruta i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz na cześć wiczej przyjaźni polsko - radzieckiej było zgromadzenie wulset robotników produkcyjnych polskich zakładów przemysłu węgelnego im. L. Waryńskiego w Łodzi. Załoga ZPW im. L. Waryńskiego, która pierwsza w Polsce zastosowała i pomogła załogom innych zakładów zastosować metodę radzieckiego inż. Kowalowa, wysłała do Prezydenta Bieruta serdeczny list.

Dla uczczenia 60 rocznicy Twoich urodzin, załoga nasza zobowiązała się wzmocnionym wysiłkiem podnieść ilość wyprodukowanej przędzy i tkanin.

„Łącząc w czynie na Twa, Towarzyszu Prezydencie, cześć — czytamy w zakończeniu — zao-szczędzimy i damy krajowi ponadplanową produkcję wartości 538.802 zł.

Przyrzekamy Ci, Towarzyszu Prezydencie, że nie będziemy szczędzić wysiłku i trudu, aby wypełnić podjęte zobowiązania.

Zapewniamy Ci o naszej gorącej miłości i przywiązaniu.

KROTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

W zakładach remontowo-montażowych ekspozytury przemysłu mleczarskiego w Inanui odbyła się uroczystość przekazania pierwszej serii pomp wodno-solankowych do urzędów chłdników wykonanych całkowicie z krajowych surowców.

Na uroczystości związanych z setną rocznicą śmierci Mikołaja Gogola przybyli do Krakowa: wybitna pisarka radziecka, laureatka Nagrody Stalinowskiej, Anna Karawajewa oraz wybitny historyk i teoretyk literatury profesor Akademii Nauk Społecznych w Moskwie — A. Miasnikow.

W ramach konwencji o współpracy kulturalnej polsko-czechosłowackiej, wyjechał na gościnne występy do CSR młody dyrygent i kompozytor polski Jan Krenz.

KROTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

W zakładach remontowo-montażowych ekspozytury przemysłu mleczarskiego w Inanui odbyła się uroczystość przekazania pierwszej serii pomp wodno-solankowych do urzędów chłdników wykonanych całkowicie z krajowych surowców.

Na uroczystości związanych z setną rocznicą śmierci Mikołaja Gogola przybyli do Krakowa: wybitna pisarka radziecka, laureatka Nagrody Stalinowskiej, Anna Karawajewa oraz wybitny historyk i teoretyk literatury profesor Akademii Nauk Społecznych w Moskwie — A. Miasnikow.

W ramach konwencji o współpracy kulturalnej polsko-czechosłowackiej, wyjechał na gościnne występy do CSR młody dyrygent i kompozytor polski Jan Krenz.

KROTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

W zakładach remontowo-montażowych ekspozytury przemysłu mleczarskiego w Inanui odbyła się uroczystość przekazania pierwszej serii pomp wodno-solankowych do urzędów chłdników wykonanych całkowicie z krajowych surowców.

Na uroczystości związanych z setną rocznicą śmierci Mikołaja Gogola przybyli do Krakowa: wybitna pisarka radziecka, laureatka Nagrody Stalinowskiej, Anna Karawajewa oraz wybitny historyk i teoretyk literatury profesor Akademii Nauk Społecznych w Moskwie — A. Miasnikow.

W ramach konwencji o współpracy kulturalnej polsko-czechosłowackiej, wyjechał na gościnne występy do CSR młody dyrygent i kompozytor polski Jan Krenz.

11

MARZEC
Wtorek
Konstantyna

Wschód słońca — godz. 6.00
Zachód słońca — godz. 17.30.

Spacerkiem



Trzeba napisać

OBYWATEL, który chciałby przyznać ulicy Na Grobli palme pierwszeństwa w konkursie czystości — z całą pewnością nie znajdziemy zrozumienia u najbardziej nawet optymistycznie nastawionych wrocławian. Bo ulica Na Grobli od dłuższego już czasu upiekana jest kupkami śmieci, które wprawdzie nie wyglądają ładnie, ale zato pokładane są bardzo symetrycznie, można powiedzieć z sztykiem.



Tak można powiedzieć, ale napisać trzeba inaczej. Mianowicie w ten sposób:
Nie mamy nic przeciwko podziękowaniu nam za pamięć przez MPO. Oczywiście pod tym warunkiem, że z kolei mieszkańcy ulicy Na Grobli będą mieli okazję do złożenia takiego samego podziękowania — dyrekcji MPO... (Ana)

Nieladnie

DO niegrzeczności zachowania się konduktorek tramwajowych zaczynamy się powoli przyzwyczajać, a „Spacerki” przynoszą co kilka dni nowe „kwiatki” z tramwajowej łączki. Wszystko ma jednak swoje granice i doprawdy zachowanie się konduktorki nr 582 powinno być jak najsurowiej potępione.

O godz. 12-tej w niedzielę 9 bm. w tramwaju „dziewiątce” nr 1134 jadącym z Gaju, na jednej z ławek leżał kompletnie pijany osobnik.



Jakaś pasażerka zwróciła uwagę konduktorce nr 582, że należałoby śpiącego pasażera obudzić, aby inni pasażerowie mogli usiąść na zajmowanej przez niego ławce. Na to konduktorka zaczęła w najordynarniejszy sposób krzyknąć na pasażerkę, żeby się nie wtrącała do nie swoich rzeczy, że pijak zapłacił bilet, to może sobie jechać. Na uwagę kontrolera, krewka konduktorka odskrzyknęła, że nie zależy jej na pracy, bo zaraz znajdzie sobie dziesięć innych posad tid.

Mamy nadzieję, że dyrekcja MKZ wyciągnie wobec zwolenniczki 10 posad odpowiednie konsekwencje. Tak, jak zrobiono by to w dziesięciu innych instytucjach. (TNSam)

Talerzyk i hig'ena

WCUKIERNI „Rarytas” wprowadzono dość dziwne zwyczaj. Kiedy przed stolikiem zjawia się kelnerka z zamówionymi ciastkami, okazuje się, że piastka dla 2 osób podane są na jednym talerzyku.

Ponieważ klienci „Rarytasu” nie mają ochoty jeść „z jednej miski”, interweniują u kelnerki o przyniesienie drugiego talerzyka. Wtedy jednak okazuje się, że talerzyków „zabrakło” i że jak twierdzi kelnerka, „nikomu nie się nie stanie, gdy zje z wspólnego talerzyka”.



Zapewne nikomu nie się nie stanie także wtedy, gdy będzie konsumował kremowe rarytasy w ogóle nie oglądając się na talerzyki, które na ogół należą do ciężko strawnych.

Ale, czy to można będzie pogodzić z elementarnymi zasadami higieny — to już proszę Rarytasu — inne sprawa... (TN Sam)

Czytajcie i prenumerujcie „Słowo”

Każda butelka jest dwukrotnie prześwietlana

Jakość piwa

zależy od ofiarnej pracy jego producentów

W sezonie wiosennym i letnim załoga Browaru Piastowskiego produkować będzie 6 gatunków piwa

(Dokończenie ze str. 1-ej)

NAPELNIONE butelki! przesuwane są po raz drugi przed ekranem w celu ponownego sprawdzenia ich wagi. Tak ścisła kontrola — mówi do nas główny piwowar Władysław Bohr — wyklucza możliwość wypuszczenia choćby jednej zanieczyszczonej butelki z piwem.

Dzięki społecznej postawie myśliwych plan skupu dziczyzny na rok 1951 został we Wrocławiu przekroczony

PRZED kilkoma dniami zakończono zostało obliczanie wyników skupu dziczyzny od myśliwych przez Państw. Centralę Leśnych Produktów Nierzecznych „Las”. Jak wynika ze sprawozdania, plan ten w roku 1951 został wydatnie przekroczony i wyniósł: w skupie zajęcy 110,9 proc., w skupie dziczyzny grubej 163,3 proc., w skupie ptactwa lownego 109,2 proc. i w skupie skór zajęczych 131,7 proc.

Siedem kiosków z wodami mineralnymi czynnych będzie od 1 kwietnia

— Proszę o jakąś wodę z gazem.
— Może „Ankę”?
— Dobrze — odpowiada zgodnie ob. Stanisław Urbańczyk. Częściej zajrzałbym do was, ale mieszkam na Biskupinie i rzadko bywam w okolicy ul. Stalingradzkiej.
— Mam dla was dobrą wiadomość — informuje klienta ob. Feliks Gościński, pracownik Pijalni Wód Mineralnych. — Od pierwszego kwietnia uruchamiamy 7 kiosków ulicznych z wodami mineralnymi. Nie będziecie więc musieli wędrować do śródmieścia.
— Czy wszystkie wody będą w kioskach?
— Wszystkie. Ze względu na ilość amatorów najwięcej będzie wód stołowych, jak: „Krynica”, „Staropolanka”, „Anka”. Naturalnie zaopatrzymy też kioski w wody lecznicze z najpopularniejszego „Zuberem” na czele, w sole mineralne i komplety borowinowe. Każdy kiosk będzie mógł pod tym względem zaspokoić wszystkie potrzeby mieszkańców najbliższych okolic. (J)

Punkt opieki nad matką i dzieckiem na Dworcu Głównym pracuje dobrze

OB. Maria Gola z przerwaniem spojrzała na rozkład jazdy. Pociąg w kierunku Skokowej odjeżdża dopiero za trzy godziny.
— Nie płacz, Lilusiu! — zwraca się do kapryśnej dwuletniej córki. Pójdziemy do poczekalni. Prześpij się troszkę.
— Ależ, obywatelko! — informuje matkę pracownik PKP. — Mamy tutaj na dworcu punkt opieki nad matką i dzieckiem. Chodźcie, zaprowadzę was. Córeczka będzie się mogła przespać, a i to malenstwo spokojnie nakarmicie.
Po chwili Lila ślezi już w czystym pokoju dworcowej Izby dla Matki i Dziecka i pije gorącą herbatę. Mamusia jej grzeje mleko dla małego braciszka, leżącego w łóżeczku.

— Dzienni przewija się przez nasz punkt około 100 matek z dziećmi — informuje nas opiekunka, ob. Maria Florianowicz. Za małą opłatą mogą one otrzymać gorące mleko i herbatę, mogą przegrzewać dzieciom przyniesione jedzenie. Chore dzieci umieszczamy w izolatorze. (J)

Jaki był powód szybkiego psucia się piwa w ubiegłym okresie letnim? zapytujemy naszego rozmówcę.
— Główną przyczyną tego stanu rzeczy był brak dostatecznej ilości piwnic, w których piwo przez okres dwóch miesięcy po wyprodukowaniu powinno „dojrzewać”. W związku z tym oddawaliśmy niejednokrotnie do sprzedaży piwo świeże i niezupełnie dobrze sfermentowane, co w rezultacie wpływało na psucie się piwa. Problem ten został w bieżącym roku rozwiązany dzięki zwiększeniu pojemności wspomnianych piwnic o 30 proc.

— Jakiego gatunku piwa produkować będziecie w sezonie wiosennym i letnim?
— Wybór będzie duży. Wyprodukujemy piwo pełne eksportowe, jasne 9-stopniowe, porter, ciemne, słodowe oraz nowe piwo ciemne 18-stopniowe tzw. „salwator”.

Wśród załogi browaru produkującej piwo: bednarna na czele z brygadziwą i racjonalizatorem Stanisławem Slockim, oraz brygada Jana Jankowskiego i lezakowni (jest to pomieszczenie, gdzie odbywa się proces fermentacji piwa).

Wszystcy robotnicy rozweleli piwa butelkowego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja zobowiązali się podnieść wydajność swej pracy o 3 proc. oraz zmniejszyć do minimum ilość błędów. Przyniesie to zakładowi około 10 tysięcy złotych oszczędności. W pluczkarni ręcznej produkuje Anna Sychalska wyrabiająca ponad 140 proc. normy. (e)

Młoda Francuzka — jedna z wielu ofiar ustroju kapitalistycznego nie mogąc znaleźć rozwiązania ogarniających ją konfliktów życiowych, postanawia popełnić samobójstwo. Dowiadują się o tym taksówkarze parujący i wszczytną pośpiech w celu przeszkodzenia jej w urzeczywistnieniu tego zamiaru. Czy zdąży odszukać zrozpaczoną kobietę?
Na to pytanie znajdziecie odpowiedź w doskonałym filmie francuskim „Bez adresu”, który grany jest obecnie w kinie „Scala”. Obok zdjęcie z tego interesującego filmu.

OBWIESZCZENIA

ZAKŁADY BUDOWY SIĘCI I STACJI ELEKTRYCZNYCH — Zakład Okręgowy, Wrocław, ul. Krakowska 47/49, zawiadamia, że Dyrektor lub z-ca przyjmują interesantów w sprawach wniosków i zażaleń w każdy wtorek i piątek od godz. 15-tej do godz. 17-tej. Jeśli dzień ten wolny od pracy przyjęcia przesuwa się na dzień następujący.

Apteczki
sanitarne w metalowych skrzynkach zaopatrzone w leki i aparatki pierwszej pomocy, wysyła oddrotnie na zamówienie w każdej ilości.
SPÓŁZIELNIA PRACY „GALENA” WYTWÓRNIA FARMACEUTYCZNA Wrocław, ul. Kruca 62. 381k

WYKWAIFIKOWANEGO OGRODNIKA NA DUŻE OGRODNICTWO ORAZ KIEROWNIKA MAJĄTKU OBEZPIANEGO Z WSZECHSTRONNA PRODUKCJA ROLNA. Zgłoszenia natchmiast na P.G.R. pod Wrocławiem. Zgłoszenia wraz z życiorysem należy kierować do REDAKCJI „SŁOWA POLSKIEGO”. 365k

RUTYNOWANYCH RETUSZERÓW I LABORANTÓW zatrudni natchmiast KZEM. SPÓŁZIELNIA FOTO-ART WROCLAW, KOŚCIUSZKI 31. 371k

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni od zaraz ZESPÓŁ ELEWATORÓW I MAGAZYNÓW POLSKICH ZAKŁADÓW ŻYWIWYCH W BOLESŁAWCU I WROCLAWIE. Zgłoszenia przyjmujcie SEKCJA KADR O/PZZ — WROCLAW, PIŁA 11. 379k

Ogłoszenia drobne
HANDLOWE KUPIMY „Lektor” — aparaty do odczytywania mikrofilmów. Zakład Na Rodowy Im. Ossolińskich, Wrocław Plac Solny 11. 383k
ZAKUPIMY skrynie biegowe względnie tryby pierwszego i drugiego biegu do samochodu marki „Stoewer” typ Sedi- czterocylindrowy. Zgłoszenia kierować na adres: Państwowy Wytwórniczy Zakład Leżni- Super baterijny. Wia- czy dla Zwierząt, Wrocław domość ul. Daszyńskie-ław, ul. Januszewicka nr go 40 m. 2. 6220g/38 tel. 6363. 378k

O czym powinni wiedzieć użytkownicy ogródków przydomowych

W związku z nadchodzącym sezonem wiosennym użytkownicy ogródków przydomowych we Wrocławiu rozpoczynają prace wstępne nad doprowadzeniem do stanu użytkowego swych działek. M. inn. przeprowadza się naprawy ogrodzeń, usuwa nagromadzone w okresie zimowym różne odpadki oraz spryskuje się drzewka owocowe.

Jak informuje nas Dyrekcja Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, wydany został ostatnio nowy statut dzierżawy ogródków przydomowych. Na skutek tego umowy dzierżawne zawarte na podstawie dawnego statutu tracą ważność.

A oto niektóre ważniejsze przepisy dla mieszkańców ubiegających się o przydział takich ogródków.

Każdy obywatel, pragnący objąć w użytkowanie ogródek winien przedłożyć opinie administratora i Komitetu Blokowego.

Do wniosku, który składa się w Administracji, dołącząc należy zaświadczenie z miejsca pracy i przydział mieszkaniowy. Po otrzymaniu zawiadomienia o zatwierdzeniu umowy wskazanym jest wpłacenie czynszu dzierżawnego. (c)



JUŻ CZAS kupić los Loterii Pieniężnej Ciągnienie 19 marca

333k
MERCEDES V-170 lub 372k
Olimpia 1,5 kupię, Ofer- studencka nr. 210 na naz Szczecin, zamienie na wisko Romaniak Tade- wisko samo Wrocław. O- usz. 6206g
Poznań dia 3334g 390k
KUPIE stolowy, pianino w Wrocławiu lub okolicy. Oferty „Słowo” pod „Stolowy”. 619k
ZGUBIONO legitymację nr. 351854 na nazwisko Wojtkiewicz Jan. 6196g
ZGUBIONO kartę meldunkową nr. 09112 na nazwisko Rajczakowski Jan. 6195g
ZGUBIONO legitymację rodzinną wydaną w Bydgoszczy na nazwisko Wnuk Irena. 6209g
ZGUBIONO przepustkę fabryczną nr. 439 na nazwisko Zawiaśiak Lucyna. 6206g
ZGUBIONO kartę meldunkową nr. 121275 na nazwisko Burak Mieczysław. 6228g
ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną we Wrocławiu na nazwisko Zak Weronika. 6230g
ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Pawłowicz Jan. 6232g
ZGUBIONO dowód osobisty, legitymację ZMP na nazwisko Sell Leon. 6217g
ZGUBIONO dowód rejestracji SP na nazwisko Szecherbicka Cecylia. 6214g
ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Angrot Władysław. 6207g
ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe nr. 817279 na WKR Kłodzko, karte meldunkową nr. 39438 na nazwisko Wnuk Władysław. 6207g
ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Krzywy Franciszek. 6206g

Sprawa zaopatrzenia w leki aptek wrocławskich

nie budziłaby zastrzeżeń gdyby...

MAGISTER farmacji, ob. Jaskólska, szybko załatwia klientów. Do lady podchodzi ob. Janina Zając.

— Czy jest kora dębowa?
— Jest.
— Wreszcie w trzeciej aptece znalazłam — odpowiada zadowolona klientka.

BY WYŁĘMACZYĆ czytelnikom przyczyny braku takich ziół jak szaflwia, czy kora dębowa, udajemy się po informacje do Dyrektora Centrali Aptek Społecznych ob. Arkadiusza Kologryńskiego.

— Winę ponosi tu Centrala Zielańska, która od 1 stycznia rozprowadza do aptek wszystkie zioła i nieestety, zbyt długo realizuje zamówienia — objaśnia nas rozmówca. — Dlatego powstają pewne braki. Odczuwamy je zwłaszcza przy przygotowaniu leków, gdzie takie zioła jak: szaflwia, rumianek, czy kora dębowa są koniecznymi składnikami.

— A jak się przedstawia zaopatrzenie aptek w inne lekarstwa?
— Możemy śmiało stwierdzić, że zaopatrzenie w 99 proc. odpowiada zapotrzebowaniu. Pewne trudności stwarzają lekarze, którzy wypisują recepty, nie ograniczając się do pozycji umieszczonych w lekospisie.

Na przykład: sprawa z sulfamidami. Przecież nasza sulfametazon, której posiadamy dostateczne ilości, doskonale zastępuje cioborską sulfatiosol. Muszą o tym pamiętać lekarze i jeśli zachodzi potrzeba — wytłumaczyć pacjentowi niesłusność jego żądań.

— Czy innych braków i trudności nie macie — rzucamy jeszcze pytanie.
— Nie — odpowiada dyrektor. Nasz młody przemysł farmaceutyczny wypuszcza na rynek coraz większą ilość różnorodnych lekarstw i apteki wrocławskie są w nie wystarczająco zaopatrzone. Na przykład penicyline można już dostać nawet bez recepty.

Jeśli Centrala Zielańska usprawni swoją pracę a lekarze nam dopomogą, to z pewnością będzie już wszystko w porządku. (j)

Kiedy aktywizacja terenów Parku Kultury nabierze właściwego rozmachu

PISALIŚMY o wspaniałych planach aktywizacji Parku Kultury, opracowanych przez Zarząd Terenów Wystawowych. Wrocławianie chcieliby już widzieć konkretne efekty pracy, gdy tymczasem wiele instytucji, które przyrzekły współpracę w ożywieniu terenów, nie przystąpiło jeszcze do realizacji swych projektów.

Za przykład wszystkim ociągającym się i namysliwym instytucjom może służyć spółdzielnia „Arkady”, gdzie zamówiono opracowanie projektu muzki koncertowej, która ma stanąć na pergoli.

Otóż pracownicy tej spółdzielni postanowili wykonać projekt bezpłatnie w ramach zobowiązania dla uczczenia 60-tej rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta. Wartość zobowiązania wynosi ponad 5 tys. zł. Muszę wykonać Zarząd Terenów własnymi siłami. Przypominamy Zarządowi i zainteresowanym organizacjom, że 1 Maja — termin wykonania prac zbliża się, a roboty zbyt powoli postępują naprzód. (J)

NOTATNIK WROCLAWSKI

Miejski Komitet Obrońców Pokoju wraz z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej organizuje w dniu 11 bm. następujące odczyty: W Sukkennicach II piętro o godzinie 18. prof. dr Franciszek Wandokanty wygłosi odczyt pt. „Praca naukowa przed wojną a dziś”. W Ślesinie w Domu Kultury o godz. 18 prof. dr Alfred Sense wygłosi odczyt pt. „Nauka w służbie pokoju”.

Dla omówienia form i metod w kierunku zwalczania mank w sklepach Rada Nadzorcza PSS organizuje w dniu 11 bm. o godzinie 17 w świetlicy PSS Rynek 31/32 naradę aktywu społeczno-gospodarczego.

WIDOWISKA i imprezy

TEATRY
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 18.30 — „Bunt żaków”.
POLSKI — godz. 19 — „30 srebrników”.
KAMERALNY — godz. 19 — „Komedja”.
MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Pionki”; godz. 19.15 — „Wodewil warszawski”.
WYSTAWY
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 68 — „Wł i Lenin”.
ODDZIAŁ HISTORYCZNY — Stary Ratusz — Rynek — „Wrocław w dawnych planach i widokach”.
BIBLIOTEKA UNIwersytecka — ul. Szlachecko 10 — „Rysunki i grafiki”.
Z P A P — ul. Stalingradzka 26 — „Malarstwo, rysunek i grafika”.
KINA
SLASK — ul. Świerzeżewskiego 87 — „Hamlet” (ang.), godz. 15, 17, 30 i 20.
WARSZAWA — ul. Fredry nr 16 — „Skrzydlaty dorozkar” (radz.), godz. 16, 18 i 20.
PRZODOWNIK — ul. Przędowników Pracy 15 — „Alarm” (bułg.), godz. 17 i 19.
SCALA — ul. Mikołajska nr. 27 — „Zareczyzny Korwyny Smid” (NRD), godz. 15.45, 18 i 20.15.
POKOJ — Tereny Wystawowe — „Dni zdrady” (czeski), godz. 17 i 19.
POLONIA — ul. Zeromskiego nr 63 — „Czekaj na mnie” (radz.), godz. 15, 18 i 20.
PIONIER — ulica Stalina nr 71 — „Wesoly jarmark” (radz.), godz. 15, 17 i 19.
TECZA — ul. T. Kościuski nr 17 — „Wyspa skarbów” (radz.), godz. 16, 18 i 20.
DWORCOWE — Dworzec Główny — „Romaitości” (radz.), godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.
FAMA — Paś Pole — „Arinka” (radz.), godz. 18.
ROBOTNIK — Leśnica — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Rzeźba klasyczna w pałacu Łuksemburskim”, czynny od godz. 8-21.
OGROD ZOologiczny — otwarty od godz. 9 — 15.30.
DZUŻY APTER
SPOL. Nr. 10 — ul. Traugotta 121.
SPOL. Nr. 4 — pl. Solny 3.
SPOL. Nr. 6 — ul. Stalina 87.
SPOL. Nr. 13 — ul. Nowowiejska 23.
SPOL. Nr. 7 — ul. Szczytnicka 25.
SPOL. Nr. 14 — ul. Żuławskiego 3.
SPOL. Nr. 19 — ul. Średzka 33.
OSTRE DZUŻURY SZPITALI
KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2a.
KLINIKA CHIRURGICZNA II — ul. Curie Skłodowskiej 66/68.
KLINIKA WEWNĘTRZNA III — ul. Pasteura 4.
KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul. Wrocławskiego 19.

